

S. FIDELIS EWA KOZAK OP*

ŻYCIE ZAKONNE W DIECEZJI ELCKIEJ WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

W diecezji elckiej pracują osoby konsekrowane z 14 zgromadzeń żeńskich i 5 męskich. Są także dziewice i wdowy konsekrowane. Do pracy na tym terenie zostały zaproszone do realizowania konkretnych zadań w parafii i diecezji. Różnimy się stażem pracy w tej diecezji, historią własnego instytutu i charyzmatem, ale jednocześnie wiele nas łączy. Stajemy wobec tych samych wyzwań i trudności, które tworzą naszą codzienność, a jednocześnie domagają się konkretnych postaw i działań.

Misja

Życie zakonne w ogólności, a także każde zgromadzenie czy instytut, jest w posiadaniu szczególnych łask, darów Ducha Świętego, które są związane z wykonaniem konkretnych zadań w Kościele, w danym środowisku i społeczności. Mamy więc do wykonania określoną misję. Misja jest centralnym i fundamentalnym elementem istnienia życia konsekrowanego. Bez misji życie zakonne jest pozbawione celu, a zatem i sensu (a przecież poczucie sensu leży u podstaw szczęśliwego, a więc i radosnego, spełnionego życia). Myślę, że wszelkie kryzysy dotyczące różne formy życia konsekrowanego mają swoje źródło w podejściu do misji.

Aby życie poszczególnych osób konsekrowanych, a także całych wspólnot było rzeczywiście pełnieniem misji, konieczne jest ciągłe pogłębianie rozumienia charyzmatu danego instytutu – czyli ważne jest sięganie do korzeni, do tego co było u początków, jak tę misję zakonu czy zgromadzenia rozumieli założyciele, pierwsze siostry czy bracia.

Jeśli więc to właśnie misja jest kluczowym zagadnieniem sensu życia zakonnego postanowiłam nad nią trochę się zatrzymać. Na temat misji osób kon-

* s. mgr Fidelis Ewa Kozak OP – przełożona domu Zgromadzenia Sióstr św. Dominika w Orzyszu, nauczycielka religii w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Orzyszu; e-mail: fidelis.op@gmail.com

sekrowanych w dzisiejszym świecie mówi wiele dokumentów Kościoła. Wielokrotnie to zagadnienie było podejmowane przez papieży w czasie audiencji generalnych, pielgrzymek czy spotkań z osobami życia konsekrowanego.

Misja naszego życia zawsze realizuje się w dwóch kierunkach: własne uświęcenie i prowadzenie do świętości drugiego człowieka. Jan Paweł II powiedział: „Kościół – który z pewnością potrzebuje osób konsekrowanych zwracających się bezpośrednio do świata, by go ewangelizować – potrzebuje również, a może jeszcze bardziej ludzi, którzy szukają, zgłębiają i dają świadectwo obecności i bliskości Boga, i czynią to w celu uświęcenia ludzkości. Są to dwa aspekty życia konsekrowanego objawiające się w Jezusie Chrystusie, który szedł do ludzi, by nieść im światło i życie, a jednocześnie szukał samotności, by oddawać się kontemplacji i modlitwie”¹.

Można powiedzieć, że te dwa aspekty w życiu konsekrowanym są jak dwie nogi, jeśli któraś niedomaga, to człowiek zwyczajnie kuleje. Pogodzić te dwa elementy tak, by tworzyły harmonijną całość nie jest wcale łatwe w dzisiejszym świecie.

Podobnie jak większość współczesnych chrześcijan, również osoby konsekrowane przeżywają napięcie między zeświecczeniem a prawdziwym życiem wiary. Na tym tle rodzi się szereg problemów, z którymi życie konsekrowane musi się zmierzyć i odpowiedzieć na pytanie o priorytety i hierarchię wartości.

I tak prawdziwym upadkiem, dramatem życia konsekrowanego nie jest spadek liczby powołań, lecz zanik duchowej wierności Chrystusowi oraz własnemu powołaniu i misji². Od osób konsekrowanych oczekuje się dzisiaj nie sukcesu, lecz wysiłku wierności. Tymczasem wszyscy i wszystko wokół zdaje się domagać właśnie sukcesu, wymiernych wyników i spektakularnych przedsięwzięć. Taka presja jest udziałem ludzi żyjących w rodzinach, pracujących w różnych korporacjach, zajmujących się handlem czy produkcją. Ma to więc wpływ i na nasze życie, w którym mechanizmy funkcjonowania człowieka we współczesnym świecie przenikają do życia zakonnego, i do całego Kościoła.

„Trzeba stwierdzić z całą powagą, że nawet najlepsze dostosowanie się do wymogów współczesnych czasów nie da pożądanego rezultatu, jeśli nie będzie ożywione odnową ducha, o którą nawet w działalności zewnętrznej należy przede wszystkim zadbać”³.

A. Fundament

1. Osobiste, głębokie doświadczenie Boga

Życie konsekrowane powinno być życiem modlitwy – tę prawdę podkreślają liczne cytaty dokumentów soborowych i posoborowych, a także świadec-

¹ Jan Paweł II, *Formy życia konsekrowanego czasach współczesnych* (Rzym, 5.10.1994), „L'Osservatore Romano” 12(1994), s. 40.

² Por. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Vitae consecrata*, nr 63, [dalej: VC].

³ Sobór Watykański II, Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae Caritatis*, nr 2e.

stwa świętych – nie będę więc przytaczać żadnego cytatu. Sama zadałam sobie takie pytanie: czy ludzie z naszego otoczenia proszą nas o modlitwę, czy tylko o pomoc materialną? Myślę, że jest to jakiś miernik tego, czy realizujemy swoją podstawową misję. Pan Jezus powiedział kiedyś do s. Faustyny: „Ze względu na ciebie udzielam łask całej okolicy”⁴. Czy nasza wspólnota jest takim kanałem, przez który spływa Boże błogosławieństwo dla naszych bliskich, dla całej okolicy, dla diecezji? Oczywiście jest to dla nas tajemnicą, ale sami możemy odpowiedzieć sobie na pytanie czy stworzymy odpowiednie warunki, aby Pan Bóg mógł działać przez nas. Czy poświęcamy czas na modlitwę wstawieniczą w intencji osób proszących nas o to? Czy modlimy się za parafie, w których pracujemy, diecezję, Ojczyznę? Czy wykorzystujemy środki tak bardzo cenione przez wieki, takie jak pokuta i post? S. Faustyna zapisała w swoim Dzienniczku: „Ojczyzno, ile ty mnie kosztujesz!”⁵ Czy możemy wypowiedzieć podobne stwierdzenie?

2. Wierność charyzmatowi

Aby być wiernym charyzmatowi, trzeba wiedzieć, jaki sens miało powstanie naszej wspólnoty: zakonu czy zgromadzenia; jaką misję otrzymało na samym początku. A jednocześnie należy nieustannie zastanawiać się w jaki sposób ta misja ma być realizowana dziś. Trzeba sięgać do korzeni, a jednocześnie widzieć jakie wyzwania stoją przed nami w tym miejscu i czasie, w którym żyjemy. Można by powiedzieć: potrzeba głębokiej osobistej i wspólnotowej refleksji nad tym, w jaki sposób w dzisiejszym świecie – mówiąc ewangelicznie – puścić w obrót talenty, które otrzymali nasi założyciele. Myślę, że zbyt mało czasu poświęcamy na taką właśnie refleksję indywidualną czy wspólnotową, a to może prowadzić do mniejszego lub większego kryzysu tożsamości, a co za tym idzie, utraty poczucia sensu.

Dopiero teraz można przejść do następnego etapu, który jest jakby owocem fundamentu, czyli naszego życia duchowego. Nie możemy pozwolić, by rola życia konsekrowanego była spychana – czy to przez nas samych, czy przez innych – jedynie do aktywizmu społecznego (nawet najbardziej dobroczynnego).

B. Ewangelizacja

Ewangelizacja to jakby owoc wyrastający z fundamentu. W Zakonie Dominikańskim wyraża się to hasłem „contemplata aliis tradere”, czyli kontemplować i dzielić się owocami tej kontemplacji.

1. Dawanie Świadectwa osobistego

Benedykt XVI powiedział do osób konsekrowanych: „Waszym pierwszym i najwyższym dążeniem powinno być świadczenie o tym, że Boga należy słu-

⁴ Faustyna, *Dzienniczek*, nr 719.

⁵ Tamże, nr 1188.

chać i miłować z całego serca, z całej duszy, ze wszystkich sił, dając Mu pierwszeństwo przed wszystkimi innymi osobami i rzeczami. Właśnie w naszych czasach, w których doświadcza się wielkiej nieobecności Boga, to dawanie prymatu Bogu ma ogromne znaczenie. Nie bójcie się ukazywać, również na zewnątrz, że jesteście osobami konsekrowanymi, i starajcie się na wszelkie sposoby świadczyć o waszej przynależności do Chrystusa, tego ukrytego skarbu, dla którego zostawiliście wszystko”⁶.

2. Dawanie świadectwa wspólnotowego

Znamienne są słowa Jana Pawła II na temat świadectwa, jakie daje wspólnota: „wspólnota stwarza szczególne warunki do owocnego apostołstwa. Dzieje to potwierdziły, bo apostołstwo rodzin zakonnych objęło cały świat, aż po krańce ziemi”⁷.

3. Udzielanie odpowiedzi na naglące potrzeby ludzkości

3.1. Ludzie zepchnięci na margines

Współcześni ubodzy nie potrzebują poniżającej jałmużny (choćby właśnie takie wsparcie byłoby czasem najprostsze), oczekują od osób konsekrowanych przede wszystkim zdolności bycia dla nich bliźnimi. Potrzebują kogoś, kto pomoże im odzyskać godność, poczucie własnej wartości i przydatności, które utracili wyniku różnych sytuacji.

3.2. Rodzina, dzieci, młodzież, małżeństwa

Widzę ogromne zapotrzebowanie na szeroko rozumiane duszpasterstwo uwzględniające specyfikę danego stanu czy wieku. Potrzeba wysiłku w kierunku formacji do modlitwy, słuchania Boga, który mówi w Słowie Bożym, do adoracji itd. Tu możliwości są przeogromne.

Myślę, że jedynym sposobem zatrzymania postępującego ateizmu w naszym społeczeństwie są grupy, nie tylko młodzieżowe, ale i dla małżeństw, niepełnosprawnych i ich rodzin czy uzależnionych).

3.3. Apostołstwo dla życia

Wiele z tych dzieł jest podejmowanych w naszej diecezji, np. okna życia, dom dla samotnych matek, poradnictwo (naturalne planowanie rodziny, propagowanie naprotechnologii, kursy przedmałżeńskie), grupy wsparcia różnego rodzaju.

3.4. Edukacja

Osoby życia konsekrowanego włączają się w katechizację (szkolną i parafialną), prowadzą żłobki i przedszkola.

Ogromne pole do zagospodarowania stanowią świetlice środowiskowe. W naszej diecezji jest wiele rodzin patologicznych i dysfunkcyjnych, a – jak wiemy – najbardziej cierpią na tym dzieci. Takie świetlice dają ogromne moż-

⁶ Benedykt XVI, *Kościół i świat potrzebują waszego świadectwa. Do osób konsekrowanych diecezji rzymskiej* (Rzym, 10.12.2005), „L'Osservatore Romano” 3(2006), s. 35-36.

⁷ Jan Paweł II, *Życie wspólne w świetle Ewangelii* (14.12.1994), „L'Osservatore Romano” 3(1995), s. 53-54.

liwości dzieciom potrzebującym wsparcia, których rodziców nie stać na opłacanie zajęć pozalekcyjnych: tu mogą w spokoju i pod opieką dorosłych spędzać czas na nauce i zabawie, rozwijaniu talentów, doświadczaniu atmosfery życia wartościami. Jest to jednocześnie miejsce, gdzie może rozwijać się wolontariat, czyli młodzież i dorośli uczą się poświęcać czas oraz talenty służąc innym. W Orzyszu prowadzimy taką świetlicę dla dzieci z naszego środowiska. Od kilku lat cieszy się ona dużym zainteresowaniem; w ciągu tygodnia w różnych zajęciach uczestniczy ok. 100 uczniów i kilkunastu wolontariuszy.

3.5. Ewangelizacja

Ewangelizacja dokonuje się poprzez grupy modlitewne, grupy ewangelizacyjne oraz wspólnoty dzieci, dorosłych i młodzieży. Tych obszarów, niejako „czekających” na zagospodarowanie przez osoby konsekrowane, z pewnością można by było wymienić jeszcze więcej. Wielkie są potrzeby współczesnego świata więc powinniśmy być otwarci na nowe wyzwania. Ale nie zapominajmy nigdy, że naszą misją, sensem naszego życia nie jest działalność charytatywna i ewangelizacyjna, misją naszą jest całkowite poświęcenie się Bogu i bliźnim dla miłości Boga⁸.

CONSECRATED LIFE IN THE DIOCESE OF ELK IN RELATION TO THE CHALLENGES OF THE PRESENT DAY

Summary

Consecrated life is a great gift for a person who is vocated, the universal Church and the local Church. This gift demands an answer expressed by personal life and life in the community. Consecrated persons as well as all believers are exposed to improper influences of the modern and secularized world, which on the one hand facilitates easy living comfort, conformism and materialism, but on the other hand it suffers from the hunger of spirituality and manifests a profound request for authentic guides who can show us the way to real joy and happiness.

Every community of consecrated life and every consecrated person is sent to testify to the closeness and presence of God in order to sanctify humanity. The sanctification of humanity leads through its own immersion in God, by faithfulness to the life, the vows of a religious order, and by the concern for the salvation of the whole world. It is the filling of this mission, according to the charism of one's own order or institute, it gives the deepest sense of meaning leading to the true happiness.

Key words: mission; evangelization, the meaning of consecrated life, the essence of consecrated life.

⁸ VC, nr 104-105.